KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Maja. — Rok 1848. Wtorek.

№ 118.

Jutro, Znalezienie Ś. Krzyża. Imieniny Najjaśniejszej PANI.

Onegdaj w Kościele Archi-Katedralnym Śgo Jana, w czasie Summy, wykonane były przez Orkiestrę i śpiewy, dzieła *Hajdena* i *Werdego*. — W Kościele XX. *Augustjanów*, Orkiestra i śpiewy, złożone z Amatorów, wykonały Mszę in C. Nr 4, kompozycji *Cherubiniego*, Graduale Józ: *Achtla*, Ofertorjum *Jansa*. — W Kościele PP. *Sakramentek*, Amatorowie Członkowie Arcy-Bractwa, w czasie Summy, wykonali muzykę Mszy *Elsnera* i Benedictus *Rossyniego*. — W Kościele *po-Paulińskim*, jako w Uroczystość Pięciu Ran ZBAWICIELA, Amatorowie i Artyści, w czasie Wotywy, wykonali muzykę Mszy *Szydermajera*; w czasie Summy *Hajdena*.

N. PAN udzielić raczył na przedstawienie JO. Xięcia Namiestnika, rangi: *Sekretarza Kolegjalnego*: Tłumaczowi Komisji R. S. W. i D. Alexandrowi *Aszperger*; Sekretarzowi 1ej kl:, Lud: *Kolsdorf*; Sekretarzowi 2ej kl:, Błaż: *Klińskiemu*; Sekretarzowi Wydz:, Alexand: *Kossakowskiemu*; Dziennikarzowi, Anto: *Michałowskiemu*, i Sekretarzowi 2ej kl:, *Glińskiemu*; p. o. Sekretarza Rządu Gub: Warsz:, Anto: *Moraczewskiemu*; Rachmistrzowi tegoż Rządu Gub:, Andrz: *Wiśniewskiemu*; Sekretarzowi Biura Ptu Sieradzkiego, Eraz: *Bartoszewskiemu*; Adjunktowi Rządu Gub: Radomskiego, *Leśkiewiczowi*; Pomocnikowi Naczelnika Kancel: tegoż Rządu Gub:, *Januszkiewiczowi*; Budowniczemu Ptu Przasnyskiego, *Iżyckiemu*; p. o. Nadrachmistrza Rządu Guber: Płockiego, *Krokowskiemu*; Archiwiście tegoż Rządu Gub: *Smolińskiemu*; Poborcy Kassy dochodów Skarbo: m. Warszawy, *Moldenhawer*; Dziennikarzowi Magistratu m. Warszawy, Wawrz: *Bagińskiemu*; p. o. Naczelnika Sekcji Kontroli w Dyrekcji Poczt, *Matejf*; p. o. Archiwisty tejże Dyr:, *Sowińskiemu*; Budowniczemu tejże Dyr:, *Perkowskiemu*; Sekretarzowi 1ej kl: w Kom: Rz: Sprawie:, *Bichniewiczowi*; Sekretarzowi 2ej kl: w tejże Komisji, *Zaborowskiemu*; p. o. Pomoc: Dyrektora Kancel: Kom: Sprawie:, Sekretarzowi 1ej kl:, *Borkowskiemu*; Podsędkowi Sądu Pok: w Kaliszu, *Nowińskiemu*; Podsędkowi Sądu Pok: w Łomży, *Bielińskiemu*; Sekretarzom 1ej kl: Kancel: Kom: Sprawie:, *Piotrowskiemu* i *Choromańskiemu*; Dziennikarzowi tejże Kancel:, *Krausemu*, i Pomocn: Archiwisty, *Wernerowi*; Nadleśnemu Leśnictwa Pabianice, *Wojczyńskiemu*; Nauczycielowi języka Polskiego w wyższej Szkole realnej w Kaliszu, *Kinickiemu*; Nauczycielowi języka Rossyjskiego w tejże Szkole, Sekretarzowi Gub:, *Piekarskiemu*, ze starszeństwem od dnia wysługi przepisanego terminu w dotychczasowym stopniu; Młodszemu Nauczycielowi języka Rossyjskiego w Gimn: Gub: w Płocku, *Szenszurinowi*; Adjunktowi Komisarza Cyr: 2go Warsz: Pol: Wykonaw:, Sekretarzowi Gub: *Bukacińskiemu*; Adjunktowi Komisarza Cyr: 10go tejże Policji, *Kwasiborskiemu*; Adjunktowi Komisarza tejże Policji, *Maciejewskiemu*; Sekretarzowi Oddz: Paszportowego w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warsz:, *Lassaud*; Asesorowi Wydz: Kontr: Służ:, *Chrzanowskiemu*; Rachmistrzowi Zarządu Ober-Policmajstra m. Warsz:, *Jarockiemu*, i Naczelnikowi Stołu Warszaws: Komisji Kwatern:, *Lauferowi*.

Rada Administracyjna, na posiedzeniu swojem, dnia 6/18 Kwietnia r. b., zatwierdziła mianowanych przez Komisję Rz: Spraw W. i D.: Pomocnika Naczelnika Kancelarji w Rządzie Gubernjalnym Radomskim, Winc: *Januszkiewicza*, pełniącym ob: Pomocnika Naczelnika Ptu Miechowskiego, i Rachmistrza Wydziału Wojskowego w Rządzie Gubernjalnym Lubelskim, Józ: *Domańskiego*, pełniącym obowiązki Adjunkta 1go w tymże Wydziale i Rządzie Gubernjalnym.

Burmistrzem miasta *Poddębic* (w Pcie Łęczyckim), mianowany został P. Alexander *Szulczewski*.

W d. 29 z. m. rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 90, ś. p. Józef *Zaborowski*, b. Porucznik b. W. P., Emeryt.

Ponowionem zostało przez Władzę Policyjną rozporządzenie, aby rynny do ścieku wody deszczowej, przy wszystkich domach tak rządowych jak i prywatnych, do samej ziemi były urządzone, i ciągle w dobrym stanie utrzymywane.

O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia. Z końcem Mca Marca r. b., ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubyłych w tymże Mcu, wynosiły summę rubli sr. 31,816,306, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rs. 23,387,747. W tej liczbie znajdowało się ubezpieczeń ciągłych 5,407 na summę rs. 28,694,874, z poręczeniem strat do summy rubli sr. 20,968,188, i z opłatą składki rocznej rs. 164,115 k. 12. W ciągu upłynionego Mca Kwietnia r. b., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń ciągłych i czasowych ruchomości od ognia na summę rs. 1,231,727, z poręczeniem straty do wysokości summy rsr. 886,007. Potrącając z tej ilości ubezpieczenia czasowe (których stan z powodu upływania terminów ubezpieczeń poprzednio umówionych jest zmienny), samych ubezpieczeń ciągłych, między któremi znajduje się najwięcej ubezpieczeń zboża i inwentarzy w dobrach ziemskich,

Dyrekcja przyjęła 219, na summę rs. 1,075,319, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 759,726, i oznaczeniem składki rocznej w summie rs. 6,487 k. 96. Doniesiono o 20 pogorzelach ruchomości; za straty zaś z tych pogorzeli i z poprzednich, już rozpoznane, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż Mca wynagrodzenia za 14 pogorzeli rs. 15,322 k. 10.

Szczęśliwe to *babki*, te wielkanocne *babki*, bo się nie nie *starzeją*. Onegdaj jako w dzień *Przewodniej* Niedzieli, w kilku domach zastawiono jeszcze stoły *święconem*, a zdawało się że ciasto wczoraj dopiero z pieca wydobyte. Wszystko to winniśmy staraniu i sekretom naszych miłych gospodyń, bo trzeba wiedzieć, że te Panie mają mnóstwo pod tym względem sekretów i sekrecików. Onegdajsze zebrania stanowiły że tak rzekniemy, pewien rodzaj odrobienia bardzo przyjemnych zaległości; uważaliśmy tylko że w pomoc święconemu przychodziły już i kotleciki i szparagi, a to wszystko dla rozmaitości, która jest duszą wszelkich ziemskich uciech i przyjemności. Pomimo jednak tego wszystkiego były jeszcze i święcone *en forme* z całą pierwotną wystawą i przepychem, a nawet na jednem z nich zdarzyło nam się widzieć nieskończoną ilość symbolicznych i mitologicznych figurek cukrowych, które chcąc opisać, pożyczamy w części słów wielkiego poety:

Grał na cytrze *Apollo*, miał z konfitur włosy,
Ceres zaś z czekolady piastowała kłosy,
Neptun trójzębny odzian w lukrowane szaty,
Jowisz w zapale miota pioruny z cykaty.
Mars z makaroników, oczami pożera,
Bachus się wśród butelek wspaniale rozpiera,
Wenus marcepanowa, wdzięk jej niezrównany,
Gracye z owczego sera, *Kupido* maślany.

W składzie nut muzycznych F. *Spiess* i *spółki* przy ulicy Senatorskiej Nr 460, nabyć można następujących nowych dzieł: J. *Nowakowskiego* Romans na fortep:, ofiarowany Pannie Helenie *Berends;* zł 2½. *Dietricha* Sycyljanka, sztuczka salonowa na fortep:, ofiarowana Pannie Agniesz: *Gerstfeld;* zł. 3 Tegoż, Śpiew bez słów na fortep:, ofiarowany Pannie Józ: *Smoczyńskiej;* zł. 2½.

W odbytem wczoraj w Banku Polskim losowaniu Obligacji cząstkowych, wyciągnięte zostały do spłacenia, następujące Numera Serji tychże papierów publicznych: 54, 59, 77, 130, 205, 282, 324, 537, 609, 713, 807, 1070, 1164, 1528, 1583, 1756, 1827, 1974, 2102, 2115, 2119, 2129, 2353, 2379, 2417, 2910.

Wczoraj około w pół do 1szej po południu upadł tu grad dość mocny; uskarżają się niektórzy że kwiatom na drzewach owocowych zaszkodził.

Osoba, która dnia 29go z. m. wyjechała z M. *Góry Kalwarji*, złożyła w Redakcji Kurjera zł. 6 gr. 20 dla Starców i Kalek w temże Mieście.

Wkrótce w Teatrze Rozmaitości, daną będzie oryg: Kome: ze śpiewkami w 2 aktach *Okrężne*.

Do strat dotkliwych pierwszych miesięcy roku bieżącego, należy zgon szanownego Kapłana, ś. p. Xiędza Kazimierza *Biesch*, Kanonika honoralnego Katedry Lubelskiej, Proboszcza Parafji w *Końskiej-woli*, ozdobionego orderem Śgo Stanisława III kl:, który w końcu Lutego r. b. świat ten pożegnał. Xiądz *Biesch*, z wielkiem staraniem utrzymywał Kościół Parafialny pieczy jego poruczony, i utworzył przy nim wzorową orkiestrę i chóry, z kilkudziesięciu osób złożone, znane pod nazwą *Orkiestry Końskowolskiej*. Szanowny Rektor *Elsner*, napisawszy przed niedawnym czasem utwor religijny, dedykował go teraz zgasłemu Kapłanowi, tyle gorliwemu o rozkrzewianie muzyki kościelnej.

W dniu 1 z. m. niewyśledzeni dotąd zbrodniarze na drodze z Kromołowa do Pilicy, zabili jadącego bryczką człowieka, i zabrali pieniądze w ilości rs. 160 przy nim znajdujące się. — W dniu 6 z. m. we wsi Dombrowicy Pcie Lubelskim, włościanin Józef *Borów*, wychodząc pijany z karczmy, zabił przypadkowym sposobem drzwiami 4ro-letnią dziewczynkę. — Były pożary we wsiach: Borkach-Kossach, Chmielówku, Czerniejewie, Konarzewie, Lipnikach, Węczławce; na folwarku Żelechów, w kolonji Augustopolu, na przedmieściu nowej osady Zamość, oraz gminach: Gościeńczyce i Łaziskach.

Anglja. — Wice-Król chiński w Kantonie *Küng*, uwolniony jest ze służby, z powodu nadwerężonego zdrowia; Europejczykowie ubolewają nad jego wyjazdem, gdyż *Küng* jakkolwiek nie szczery w swoich układach, przynajmniej był przekonany o konieczności utrzymania stosunków pokoju z mocarstwami Europy.

Austrja. — Nie tylko cytadella Tryesta została umieszczoną w kompletnym stanie obronnym, i na długi czas zaopatrzoną w zapasy żywności i amunicji, ale też baterje nadbrzeżne wzmacniają, tak, iż nie ma więcej obawy o atak ze strony morza. — I z Wiednia wysłano ochotników do Xztwa Szleswigskiego. — Kanclerz nadworny Ziemi Siedmiogrodzkiej Baron *Josika*, otrzymał dymisję.

Danja. — Minister wojny *Czerning*, w rozkazie dziennym z dnia 20go z. m. pochwala zapał, odwagę i karność duńskiego wojska, zachęca przytem naród do zniesienia obecnych wysileń, ponieważ wkrótce udowodni się sympatja Mocarstw dla Danji. — Rezerwa zwołaną jest do służby czynnej. — Do Szleswiga wysłano świeże posiłki. — Wysłano kilka okrętów wojennych ku północy, dla zabierania statków niemieckich i ostrzeżenia duńskich aby nie zawijały do Niemiec.

Egipt. — *Ibrahim* Basza 2go z. m. wrócił ang: pa-

rostatkiem *Odin* do Alexandrji; *Mehmed Ali* wrócił nazajutrz parostatkiem francuzkim *Alexander;* Wice-Król wylądował niebawem i świetnego doznał przyjęcia w swoim pałacu *Ras el Tin.* Chociaż zdrowie jego polepszyło się nieco, po długiej jednak naradzie ze swoją rodziną i Baszami, oraz za zniesieniem się z Konsulami, poruczył zarząd kraju rejencji pod przewodnictwem *Ibrahima* Baszy, i postanowił, że administracja będzie dalej prowadzoną pod imieniem Wice-Króla, aż do jego ozdrowienia. Nowina ta zyskała zadowolenie powszechne. — Dyskredyt w Alexandrji doszedł najwyższego stopnia.

Francja. — Jenerałowie *Szramm* i *Korte* przyjęli służbę jako członkowie Komisji obrony kraju, w miejsce Jenerałów *Bedeau* (Bedo) i *Oudinot* (Udyno), którzy przyjęli dowództwo w armji alpejskiej.

Niemcy. — Anglja ofiarowała Prussom swoje pośrednictwo w sprawie szleswigskiej; na to odpowiedziano, że wojna prowadzi się w skutek uchwały sejmu związkowego, przeto propozycje uczynić należy w Frankforcie n. M. — Strata Prusaków w bitwie pod Szleswig nie była tyle znaczną, ile głoszono; pułki 20ty i 31szy ogółem utraciły 150 do 200 ludzi, między niemi 50 w zabitych.

Prussy. Wrocław, 18go Kwietnia. — Czytamy w *Gazecie Wrocławskiej*: Następne wypadki podajemy do wiadomości, by Publiczność fałszywemi raportami nie dała się uwodzić: 1) Dla utrzymania pokoju i porządku w części kraju mnie powierzonej, urządzonemi zostały kolumny ruchome, które przebiegały okręgi we wszystkich kierunkach; zjawieniem się uspokoiły dobrych lub przestraszonych mieszkańców, a wstrzymywały złych od bezprawiów. Podobna kolumna miała ruszyć z Ostrowa do Aldenau w d. 22 b. m. W Wielkiej Topoli spotkała ona zbrojnych hersztów, którzy wezwani do rozejścia się, nie chcieli temu zadość uczynić. Tłum ten został rozpędzony przez 20tu huzarów przy kolumnie znajdujących się. Rozpędzeni schronili się do domów, z których dawali ognia i ranili w rękę jednego żołnierza od piechoty. Sprawca został zastrzelony, dwaj inni ranieni. Wzięto 24 jeńców. — 2) Doszło do mojej wiadomości, że w miasteczku Aldenau leżącem o 2½ mili ztąd, zgromadziła się zbrojna banda powstańców i tam chciała się okopać. Ponieważ to miejsce na mocy konwencji, zawartej pomiędzy Jenerałem *Willisen* a ich dowódzcami w d. 11 Marca, nie było naznaczone do formowania się ich wojskowego, ja zaś chciałem uniknąć starcia się kolumny przezemnie z Ostrowa do Aldenau wyprawionej, przeto w dniu 22 b. m. wysłałem oddział strzelców z 10cią kirasjerami tamże, dla przekonania się o prawdzie. Dowódzca oddziału widzi trzy mosty prowadzące do Aldenau przez rzeczkę Bartsch zerwane, na wstępie do miasta barykadę obsadzoną strzelcami. Objawia zdziwienie z podobnych nieprzyjaznych demonstracji, żąda zniesienia zawad z wstępu do miasta, ale na to odpowiadają mu dumnie zakazem wchodzenia do miasta i to popierają wystrzałami. — Rozpoczęła się walka, w czasie której zebrało się kilka tysięcy powstańców z kosami. Strzelcy musieli na chwilę zawiesić walkę przeciw miastu, by rozpędzić kupiących się powstańców. Dwóch ciężko ranionych strzelców jako zabitych zostawiono na placu bitwy. Gdy strzelcy wrócili pod miasto, znaleźli swoich kolegów wprawdzie przy życiu, ale straszliwie pokaleczonych. Jeden miał 18 cięć kosą w głowę, przerznięto mu usta od ucha do ucha, zabrano im wszystek ubiór. Oprócz tych dwóch ranionych strzelców, jeden był ranionym lekko, oraz dwa konie kirasjerskie. Powstańcy mogli mieć sto zabitych i ranionych, cofnęli się do Rakowa. Moi waleczni strzelcy, bohaterską bitwę wytrzymali. — 3) Ponieważ powstańcy w tak haniebny sposób złamali układ z niemi zawarty, nie mogłem ich przeto znosić w miasteczku Raków, leżącem tylko o 1¼ mili od Ostrowa, gdzie mam garnizon. Udałem się zatem z częścią mego oddziału w nocy z 25 na 26 do Rakowa: przybyłem tam o 4tej rano. Na skutek mego rozkazu, wojska stanęły około miasta na odległość strzału karabinowego; miałem zamiar skłonić dowódzcę powstańców do dobrowolnego złożenia broni. Rozpoczęli oni natychmiast bitwę, która jednak po godzinie skończyła się; powstańcy zostali z miasta wyparowani, pędzeni aż do wioski Skrzebowo na drodze do Pleszewa; wzięto im 56 ludzi i 29 koni. Moje wojska mają 2ch zabitych i 1go oficera, Porucznika *Rottkirch* z 1go pułku kirasjerów, 5ciu ludzi ranionych. Z zabitych kirasjer, który spadł z konia, został w najstraszniejszy sposób zamordowanym. Zostający w moich rękach Polacy ranieni i jeńcy, mogą powiedzieć, czy najmniejszej krzywdy doznali od moich żołnierzy. — Krotoszyn 27 Kwiet: 1848 r. — Pułkownik Komendant 4go pułku huzarów i dowodzący oddziałem 6go korpusu armji, stojącym w Wielkiem Xięztwie Poznańskiem. (podpisano) von *Bonin.*

Włochy. — Wichrzyciele korzystając z nieobecności wojska w Rzymie, usiłowali tamże wzniecić niespokojności; 4rech hersztów aresztowano. — Rząd papiezki uznał bankocetle za monetę legalną, i uwolnił Bank od obowiązku wymieniania tychże papierów.

Rozmaitości. — Gaetano *Donizetti* w r. 1842, mianowany Kompozytorem nadwornym i Kapelmistrzem w Wiedniu, dawniej Profesor kontrapunktu przy konserwatorjum w Neapolu, urodził się r. 1797 w Bergamo. Kompozycji uczył się u Simona *Mayo*, a następnie u *Mattei* w Rzymie. Wróciwszy w r. 1816 do Ber-

gamo, przywiózł jako pierwsze owoce swojej pracy kilka uwertur, kwartetów skrzypcowych, mszy i muzyk kościelnych. I dla niego świetne powodzenie *Rossyniego*, miało tyle ponęty, iż postanowił w równym zawodzie równą zjednać sobie sławę. Pierwsza jego próba, opera *Enrico*, nie była bez zalet, i kierunek przyszłych jego prac ustaliła. Nastąpił po niej długi szereg oper z rozmaitem powodzeniem, jako to: »Napój miłości,” »Marino Faliero,” »Anna Bolena,” »Belizarjusz,” »Córka regimentu;” które po większej części pisane były dla teatru w Paryżu, i uczyniły imie *Donizettego* głośnem w całym świecie muzycznym. Pomimo braku oryginalności i nowości w obfitych jego utworach, zaprzeczyć mu nie można łatwości i biegłości w spajaniu w przyjemną całość kompozycji własnych i cudzych. Również przyznać mu należy, że jego harmonja i instrumentacja nie są tak czcze i bez znaczenia jak u innych kompozytorów włoskich. Po *Bellinim*, był on najznakomitszym włoskim kompozytorem i głową nowszej szkoły włoskiej, chociaż nie nadał jej nowego kierunku, ale raczej sprawił tylko lekką modyfikację w muzyce włoskiej przez *Rossyniego* na nowym umieszczonej torze. *Donizetti* wszakże zostanie nieodżałowanym u lubowników muzyki tkliwej i rozrzewniającej; na wszystkich scenach wszystkich znaczniejszych stolic niezatartem będzie wrażenie sprawione przez jego *Belizaryusza* i *Łucję z Lamermooru*. Biedny *Donizetti* właśnie owa tkliwość i rzewność śród ogromu pracy nadwątliły jego umysł, który gasł i gasł powoli, jak przebrzmiewający elegijny głos *adażja*, aż skonał wycieńczony, bez vibracji, bez echa. Brat *Donizettego*, jest naczelnikiem orkiestry wojskowej Sułtana *Abdul-Medszyda*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czarnocki Józ: Oby: z Baczki; Essen Alex: Oby: z Borków; Jelski Włod: Hr: z Częstochowy; Kołątaj Jan Obyw: z Wólki; Kolb Ant: Kup: z Włocławka; Lubomirski Eug: Xżę z Częstochowy; Łubieński Stan: Hr: z Węgrowa; Ofenberg Jene:-Lejt: z Krasnegostawu; Potocki Ant: Tajny Radca, Senator, z Szumki; Rydzewski Miko: b. Pułko: z Petersb:; Szczawiński Paw: Oby: z Zgierza; Wielhórski Jan Hr. z Krasny; Złowoszewski Urzęd: z Petersburga; Zylaj Pułko: z Brześcia-Litewskiego. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 4.

TEATR WIELKI. Dziś, zamiast *Galganducha*, dany będzie *Monte-Christo*.— Z powodu długości widowiska, zacznie się o godzinie 6tej. — Jutro, widowisko bezpłatne.